DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, CZWARTEK 7 LISTOPADA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Niemieckie naloty na Anglię - w dalszym ciągu mało intensywne - wyrządziły nieznaczne szkody. Zestrzelono 3 niem. bombowce a 2 ang. myśliwce stracono. Wczoraj nad Anglią ukazały się włoskie samoloty, szybujące na wysokości 8.000 m. przywitane ogniem artylerii - widząc nadlatujące angielskie eskadry - uciekły nie zdoławszy zrzucić pocisków.

Angielskie eskadry lotnicze zbombardowały ubiegłej nocy doki i warsztaty okrętowe "Columbus" w Kiel, zakłady okrętowe "Wulkan" i stocznie łodzi podwodnych w Bremie, W Emden wywołano około 30 pożarów w dokach i budynkach portowych. Obrzucono bombami burzącymi i zapalającymi centralną elektrownię w Hamburgu, która stanęła w płomieniach. Nalot objął ponadto rafinerię syntetycznej benzyny w Gelsenkirchen i Magdeburgu. Porty inwazyjne w Boulogne, Calais, Dunkerce, Antwerpii w Vlissingen bombardowano przez kilka godzin. Wśród wielu lotnisk w Niemczech i krajach okupowanych objętych bombardowaniem uczyniono poważne szkody a baza samolotów w Denhelder doznała poważnych uszkodzeń. W akcji tej zestrzelono jeden niem. samolot a 2 ang. nie wróciły do baz. Nad morzem Północnym angielski samolot patrolowy zestrzelił Messerschmidty, nad morzem Śródziemnym zaś strącono włoski hydroplan. Angielska łódz podwodna zatopiła 2 bm. u wybrzeży francuskich wielki niem. okręt cysternę.

Na froncie afrykańskim na płd.wsch. od Sidi-Barani i w rejonie Cassala nawiązano walkę z włoskimi patrolami, które zmuszone były do odwrotu ponosząc straty. Liczne transporty na tyłach armii Grazzianiego były przedmiotam bombardowania.

Komunikat głównej greckiej kwatery donosi o dalszym posuwaniu się wojsk greckich w Albanii. W ciężkich walkach zdobyto nowe umocnione pozycje włoskie, biorąc licznych jeńców i wielką ilość broni. Wojska włoskie rozpoczęły odwrót. Na zachodnim wybrzeżu Grecji ofenzywa włoska została powstrzymana, przy czem czołgi włoskie zostały w większości zniszczone przez broń przeciwpancerną dostarczoną Grekom przez Anglię już po rozpoczęciu działań wojennych. Na froncie Epiru i Floriny bez żadnych zmian. Greckie bombowce zbombardowały włoskie bazy w Corizzy i Algiro Castro, niszcząc wiele samolotów stojących na ziemi. Samoloty greckie powróciły bez strat. Włosi dokonali nalotu na Pireus, Janinę, i inne miejscowości wyrządzając szkody wśród cywilnej ludności. Dwa włoskie samoloty zestrzelono. W Atenach przystąpiono do ewakuacji kobiet i dzieci, by uchronić je przed nalotami włoskimi. Dotychczas od bomb włoskich zginęło 291 osób cywilnych.

FRANKLIN ROOSVELT PORAZ TRZECI PREZYDENTEM STANOW ZJEDNOCZONYCH !

Mimo, że ostateczne dane wyniku wyborów jeszcze nie nadeszły, jest najzupełniej pewne, że Franklin Roosvelt został wybrany poraz trzeci prezydentem USA. Dotychczas przeliczone 4/5 oddanych głosów dają przewagę 3.5 milionów głosów Roosveltowi, który uzyskał 20 mil. głosów a kontrkandydat Wilkie 16.5 mil. Dwa z pośród 4 decydujących o wyborze Stanów a to: New York i New Jersey głosowały za Rossveltem. Pozostałe dwa Stany według doniesień z N.Yorku oświadczyły się również za kandydatem demokratów tj. Roosveltem. Przewagę Roosvelta ilustruje najlepiej liczba elektorów, których po stronie Roosvelta wybrano 437, a po stronie Wilkiego zaledwie 94. Ulice N.Yorku przepełnione były całą noc rozentuzjazmowanymi tłumami a wyniki głosowania - podawane na świetlnych ekranach witane były ogłuszającym wrzaskiem klaksonów, trąbek samochodowych i okrzykami na cześć Roosvelta. Dopiero gdy wybór Roosvelta stał się bezsprzeczny, tłumy rozeszły się. Ranne wydania dzienników wszystkich partyj wezwały naród, aby po wyborze prezydenta ustały wszelkie spory polityczne i aby wszyscy skupili się około osoby Roosvelta. Wielkie wrażenie zrobiła mowa kontrkandydata Wilkiego, wygłoszona wczoraj popołudniu. W mowie swej przyznał się on do klęski, jednak stwierdził, że będzie nadal pracował dla państwa i narodu razem z Roosveltem wzywając wszystkich swych zwolenników i naród do wysiłków nad

zjednoczeniem narodu, dalszym potężnym zbrojeniem państwa, wyłając o jaknajwiększą pomoc dla Anglii, by rządy wolnych ludzi rozszerzyły się na cały świat. "New York Times" zaciekły przeciwnik Roosvelta w czasie kampanii wyborczej, wzywa dziś do popierania wysiłków i pracy nowo obranego prezydenta. Minister marynarki płk. Nox w swej mowie podkreślił, że wybór Roosvelta zawiódł wszelkie nadzieje Berlina, Rzymu i Tokio. W stanie Kansas po ogłoszeniu wyników wyboru Roosvelta partie demokratyczna i republikańska odbyły wspólne zgromadzenie, na którym spalono publicznie wszystkie wydania propagandowe i wyborcze jako znak jedności i skupienia się wokół osoby prezydenta. Stany Zjednoczone miały dotychczas 41 prezydentów, jednak poraz pierwszy w historii USA ten sam człowiek zostaje wybrany poraz trzeci prezydentem. Choć Roosvelt i Wilkie mają jednakową linię wytyczną w polityce zagranicznej, to jednak Ameryka przez wybór Roosvelta podkreśiła, że chce kontynuować politykę bezwzględności wobec dyktatorów. Wybór Wilkiego choć nie zmieniłby polityki USA, dałby jednak Gebbelsowi materiał propagandowy na użytek wewnętrzny. Na wieść o swym wyborze, Roosvelt wygłosił mowę radiową do narodu, w której dziękując za wybór zapowiedział dalsze wzmocnienie i uzbrojenie USA i zwiększenie do maximum pomocy dla Anglii. Zapewnił, że USA przyczynią się, by na całym świecie zapanowała wolność i aby rządy wolnych ludzi były w rękach demokratycznych. Niemieckie biuro informacyjne D.NB. podało o godz.24.05 dotychczasowe wyniki głosowania: Rossvelt 22 mil. Wilkie 18 mil. głosów. Wyniki podano krótko bez żadnych komentarzy. Ustalono obecnie, że egenci hitlerowscy wydali olbrzymie sumy na wybór Wilkiego. Virginio Gajda pisał przed wyborami, że wybór Roosvelta oznaczałby wejście USA do wojny. Ostatnie wiadomości podają, że za Roosveltem padło 25.milj. głosów a 19 za Wilkie. Wybory uzupełniające do Kongresu i Senatu dały wyniki: demokraci rozporządzają 255 delegatami w Kongresie, republikanie zaś 141, do Senatu zaś uzyskali demokraci 21 mandatów, republikanie - 10. Łącznie Senat składać się będzie z 65 demokratów i 25 republikanów.

WIADOMOSCI OGOLNE

Rządy Brytyjski i hiszpański uzgodniły w zupełnym porozumieniu ilość importu środków pędnych do Hiszpanii. Dowóz służyć będzie wyłącznie na cele wewnętrzne Hiszpanii i będzie stał pod kontrolą wspólną dla uniemożliwienia odsprzedaży Niemcom czy Włochom.

Rząd Jugosławii zapowiedział zbrojną reakcję w razie powtórzenia się incydentu jak bombardowanie Manastiru.

Rząd włoski odebrał wszystkim szwajcarskim dziennikarzom debit we Włoszech za podawanie wiadomości o niepowodzeniach Włochów w Grecji.

Prezydent Iraku w swej mowie podkreślił ścisłą współpracę i jaknajlepsze stosunki z Anglią.

Rząd USA zapowiedział budowę 2 olbrzymich fabryk lotniczych, których koszta wyniosą 122 milj. dol.

Niemcy coraz więcej i jawniej wykazują pociągnięcia antyrosyjskie. Najsilniej uwydatnia się to w popieraniu dążeń ukraińskich. W Pradze wykazują silną działalność organizacje ukraińskie anty-rosyjskie. W zakopanem i Tarnowie utworzono obozy strzelców Siczowych. Organizacje te mają być użyte jako narzędzie rozkładu Rosji.

Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dzisiaj dn. 7/11 bm. godz.7-ma rano/

Brytyjskie samoloty bombardowały Neapol, liczne obiekty wojskowe, przemysłowe i kolejowe, które obrzucono bombami, wyrządzając poważne straty.

Zacięte walki toczą się nadal na terytorium Albanii koło Corizzi, Włosi dokonali nalotu na Patras, Korfu, Misolunga, Florina, Korynt, Wolos, Janina, i Narizza. Ateny były dwukrotnie alarmowane, jednak do bombardowania nie doszło. Koła londyńskie oczekują silnej włoskiej ofenzywy.

Trzy bazy wojskowe w Libii i główna linia kolejowa w Abisynii zostały ciężko zbombardowane przez Anglików.

Radio włoskie zaatakowało wczoraj niezwykle ostro prasę szwajcarską, zapowiadając, że w nowym porządku Europy nie będzie miejsca dla niepodległego bytu tego państwa.

Ang. minister lotnictwa stwierdził wzrost nasilenia i zaciekłości ataków lotnictwa brytyjskiego na Berlin i inne niem.miasta. Należy oczekiwać coraz potężniejszych nalotów na Berlin.

W prowincji Kuang-Si wojska japońskie znajdują się w pełnym odwrocie. W K... tonie załoga japońska przygotowuje się do opuszczenia miasta. Chińczycy rozpoczną w tych dniach nową ofenzywę.

ZBIERAJMY DOKUMENTY BARBARZYNSTWA NIEMIECKIEGO

To co nasz Naród obecnie przeżywa, nie da porównać z tragedią innych narodów na przestrzeni wieków. Kiedy wchodziliśmy w fazę wojny, nikt z pośród nas nie zdawał sobie sprawy, że może istnieć na świecie takie barbarzyństwo - a potomnym trudno będzie uwierzyć, że podobne okrucieństwa mogły się dziać w Europie w XX wieku ery chrześcijańskiej.

Toteż w imię prawdy historycznej, w imię sprawiedliwości, która we właściwym czasie zostanie wymierzona - należy gromadzić i spisywać wszelkie fakta i zdarzenia z opisem miejsca, daty, nazwisk i towarzyszących okoliczności, by utrwalić prawdę tych bezprzykładnych dziejów. Władz polskich niema. Nie liczmy więc na to, by jakiś urząd spisywał na gorąco wszystkie nasze krzywdy. Znikają ludzie, zmieniają się warunki życia, niejeden czyn zbrodniczy ujdzie naszej pamięci i nie zostanie pomszczony. Każdy więc z nas winien prowadzić kronikę znanych mu wydarzeń tej strasznej rzeczywistości. Każdy z nas winien być tym urzędem spisującym wszelkie odnośne zdarzenia. W pracy tej musimy się jednak wystrzegać plotek, gdyż idzie tu o zdarzenia prawdziwe i tylko takie winny się znaleść w naszych kronikach. Kronika taka winna obejmować nie tylko zbrodnie i okrucieństwa okupantów, ale również - a może przede wszystkim - kainowskie zbrodnie i zdrady sprawy narodowej współrodaków.

W każdym środowisku, miasteczku czy wsi, winno się znaleść kilku świattych i uczciwych obywateli, którzy zajmą się zbieraniem i notowaniem faktów. Niech żadna okolica i żadna dziedzina życia: rolnictwo, szkolnictwo, rzemiosło, handel, życie religijne, polityczne, bezpieczeństwo publiczne, pomoc charytatywna, służba użyteczności, przedsiębiorstwa państwowe i inne instytucje - nie będą pominięte. Niech ludzie ci weszą - sprawdzają i spisują i kiedy jako strażnicy prawdy wydobędą na światło dzienne te dokumenty i oddadzą je na użytek zarówno badaczy jakoteż tym co będą sprawiedliwość wymierzać. Trudno tu udzielać w jaki sposób przechowywać te dokumenty, bo każdy to uczyni stosownie do swych możliwości, ale o jednym nie wolno zapominać mianowicie o tym, że dokumenty te winny być chronione przed zniszczeniem a miejsce ich przechowania winno być znane nawet kilku osobom zaufanym, bo skoro jednego braknie, drugi znać będzie tajemnicę.

Wszystkie tajne pisma polskie uprasza się o przedrukowanie tego apelu.

Z K R A J U

Przed 2-ma miesiącami donieśliśmy, że Niemcy postanowili zakładać w Polsce kasyna gry dla Polaków. Jak się obecnie dowiadujemy Niemcy przystąpili już do organizacji tych spelunek a obecnie "Polska Żyje" z 30 ub.m. przynosi wiadomości w tej sprawie dotyczące Warszawy. Oto co czytamy w tym piśmie: "Niniejszym uprzejmie zawiadamiamy pijaków, paskarzy i szulerów, oraz wymalowane i wybrylantowane prostytutki, że przy zbiegu ulic Siegesstrasse i Polizeistrasse został otwarty elegancki lokal wyłącznie dla polskiej publiczności. Jest to dom gry otworzony na rozkaz p. gubernatora. Wstęp kosztuje zaledwie 5 zł a można dużo wygrać. Emocja, zabawa, szał. Muzyka wojskowa i niewojskowa /volksdeutsche/. Przewidziane występy komików niemieckich: Waltera, Fertnera, Igo Syma i Dymszy. Zawiadamiamy jednocześnie, że na inauguracji lokalu było przeszło 500 osób. Obecnie frekwencja stale i poważnie wzrasta. Do stołów trudno się docisnąć. Zapraszamy i wesołej zabawy życzymy. Ponieważ 50% dochodu przeznaczone jest na armię niemiecką, więc z góry w imieniu sytych i spasionych żołnierzy niemieckich - dziękujemy!"

"Dla osób skromniejszych istnieją w Warszawie w kilku punktach tzw. kluby często przy modnych kawiarniach i restauracjach, gdzie można świetnie się zabawić za pieniądze "własne" ale odjęte od ust głodnym, obdartym i przeraźliwie smutnym polskim dzieciom. Zapraszamy także. Panów i Panie z wiadomego wesołego światka informujemy ponadto, że w razie braku pieniędzy wystarczy ofiarować swe usługi w pewnym gmachu przy Polizeistrasse /gmach Gestapo/. Prawdopodobnie przyjmą i dobrze zapłacą. Będzie przynajmniej za co grać i szaleć. Zapewniamy przytym, że my osobiście będziemy do czasu dyskretni".

Ze Wschodu sygnalizują nam, że pociągi przewożące ropę naftową do Niemiec wracają obecnie z pustymi cysternami.

W Krakowie: Szef dystryktu krakowskiego zakazał agitacji za wstępowaniem w szeregi członków Polskiego Czerwonego Krzyża, na terenie rzemiosła i handlu polskiego w Krakowie.

Na terenie Krakowa grasuje od dłuższego czasu ksiądz katol. Odyllon, który mieszka w Krakowie przy pl.Matejki. Ksiądz ten podejmuje się za wynagrodzeniem interwencyj na rzecz aresztowanych przez Gestapo, przyczym "specjalnością" tego księdza są sprawy polityczne. Skutek jest taki, że wykorzystując naiwnych wyciąga z nich wiadomości polityczne, które szkodzą aresztowanemu i powodują wsypy wśród dalszych ludzi. Agentem Odyllona jest alumn seminarium częstochowskiego, kleryk Bruno Gerszewski, rodem z Pelpina. Osobnik ten miał przed wojną dochodzenia wytoczone przez władze duchowne za niemoralne prowadzenie się. Ustalono, że obaj są ajentami Gestapo bardzo szkodliwymi w swej działalności.

WIES TRZYMA SIE DZIELNIE

W obecnej walce z najeźdźcą, która narazie może być kontynuowana w formie biernego oporu, wieś trzyma się dzielnie. Jak wiadomo Niemcy zobowiązali chłopów do oddania im zbiorów poza 100 kg zboża na osobę na rok. Chłopi bronią się jak mogą iakcja oddawania zboża idzie bardzo opornie. W samym tylko powiecie jędrzejowskim skazano na grzywnę po 300 zł 13 gmin, za niewykonanie tego zarządzenia. Powiaty miechowski i jędrzejowski ogarnęła plaga pożarów, które trawią pełne stodoły zboża. W ostatnich 2-ch tygodnia spłonęły domy i stodoły w miejscowościach: Dziekanów Polski, Tur Górny, /35 stodół i 32 stajen/, Głogoszów /49 zagród/, Hrubieszów /11 domów i 11 stodół/, Moskorzew, Wysocice, Rzębowice, Gorzyce, Kuśniejów itd.

Niemieckie biuro informacyjne /D.N.B./ z 22 ub.m. doniosło o wykonaniu wyroku śmierci na 13-letnim Polaku Gryzie, skazanym na śmierć przez sąd specjalny Celle, jako szkodnika narodowym. Gryza dostał pracę na robotach rolnych w Niemczech i wykorzystał tę okazję w ten sposób, że spowodował wykolejenie się pociągu, następnie podpalił jeden las a przy podpalaniu drugiego został pochwycony. Gryza, jak to podkreśla depesza D.N.B. wykonał powyższe zlecenia jako czyn narodowy dla dobra Polski. Oto "żywa torpeda".

Inny przykład odporności polskiego chłopa znajdujemy w całkowitym fiasku rzekomo "polskiego"pisma dla włościaństwa /Siew"/. Pismo to, którego pierwszy numer wyszedł w nakładzie około 80.000 egzemplarzy, teraz ma nakład zaledwien9.000, z czego 80% wysyłanych jest do Niemiec dla zatrudnionych tam robotników rolnych. Chłop polski nie chce czytać propagandowej gazety niemieckiej,która poza stekiem sfałszowanych wiadomości,jak np. o Ojcu Świętym, który miał rzekomo pochwalać metody totalistyczne.

NIEMCY SAMI SIE DEMASKUJA

W jubileuszowym n-rze "Krakauer Zeitung" ukazał się artykuł poświęcony problemowi prasy polskiej, z którego wynika, że Niemcy otoczyli opieką powstałą z niczego prasę polską, która po załamaniu się Polski wogóle nie istniała. Gdy jednak chętni do odbudowy polskiej prasy dziennikarze objawili chęć dalszej pracy, władze niemieckie w pełnym zrozumieniu i mieszania się do ich życia poparły te zamierzenia "budując most od niemieckiej administracji do tych organów publicznej opinii polskiej ludności". Cynizm niemieckiej propagandy zawarty w tym krótkim zdaniu - nie wymaga zgoła komentarzy. Wiadomo powszechnie, że pewna ilość prawdziwie polskich dziennikarzy usiłowała podjąć te próby, lecz próby te skończyły się smutno. Kilku dziennikarzy poszło do więzienia /z Krakowa red. Popiel i red. Mróz/ a reszta żyje stale pod grozą aresztowania. O tych zaś, którzy "współpracują" z wydziałem propagandy niemieckiej, a którzy jak twierdzą Niemcy są wyrazicielami polskiej opinii publicznej, nie warto mówić. Opinia polska zbyt dobrze zdaje sobie sprawę ze stanu obecnego polskiego dziennikarstwa, by mogła ulegać takim naiwnym wystąpieniom prasy niemieckiej.

------oooOOOooo------